

KOLMOTO
AUTOHOLOWANIE

WYPOŻYCZALNIA
AUTOLAWET do 3,5t
733 229 229

GAZETA łączna - Świdnik - Lublin
REGIONALNA
POJEZIERZE
 bezpłatna
 Rok XIX Nr 11 (260) 30.11.2018 - 28.12.2018 ISSN 1507-5257 Nakład 16 tys. egz.


MEGA zestawy
od 131,-
Chil
 łączna, ul. Pasternik 6
 Lublin, ul. Turystyczna 13
 tel. 81 752 30 11

Jeszcze powiat łęczyński?

Powiatem Łęczyńskim zarządzał będzie Krzysztof Niewiadomski z gm. Milejów, jego zastępcą został Dawid Kostecki, młody człowiek z Lublina. Ani jeden, a ni drugi nie są nawet powiatowymi radnymi. Po tych wy-

borach mieszkańcy powiatu, nawet ci głosujący na Prawo i Sprawiedliwość, w dużej mierze czują się oszukani. Nastrojów nie poprawia fakt, że w Łęcznej powstała sze-roka koalicja w której skład wchodzi PO-PiS.

12 na 17 radnych zagłosowało na Krzysztofa Niewiadomskiego, jego kandydaturę na starostę spoza radnych zgłosił Adam Niwiński, który w przeszłości był starostą i zostawił następcom bardzo zadłużony powiat.

- To był czarny czwartek i wstydę się za radnych kto-dok. na str. 3

Minister zapowiedział budowę elektrowni

Budowa elektrowni na zgazowany węgiel pochodzący z Bogdanki ma rozpocząć się już w 2020 roku. Taką deklarację złożył minister energii Krzysztof Tchórzewski w trakcie rozmowy w Radiu Wnet.

roku nabiorą takiego tempa, że w roku 2020 ta budowa się rozpocznie - powiedział Tchórzewski odpowiadając na pytanie, kiedy powstanie elektrownia napędzana gazem ze zgazowania węgla. Moc elektrowni, któ-

to elektrownia pilotażowa, której rentowność na dzisiaj jest ciężko określić. Obecnie jedyna podobna elektrownia działa w Japonii i ma moc 200 MW.

Warto powiedzieć, że w bardzo podobnym tonie mi-

Wyborcze układanki w gminach

W Puchaczowie gminą rządzi od 24 lat Adam Grzesiuk, teraz ponownie wybrany został na 5 letnią kadencję. W radzie ma stabilną większość składającą się z radnych PSL oraz komitetów Nasza Gmina, Nasze Sprawy i Pokolenie Razem dające łącznie 9 na 14 radnych. Przewodniczącym został Karol Zabłotny, 36-letni strażak z PSP w Łęcznej.

W Łęcznej nowym burmistrzem został Leszek Włodarski dotychczasowy zastępca burmistrza. W radzie ma większość stanowiącą 18 na 21 radnych. Składają się na nią radni Wspólnej Sprawy oraz Prawa i Sprawiedliwości, chociaż po pierwszych głosowaniach w

sprawie wysokości zarobków burmistrza wygląda, że rada działa jednomyślnie w liczbie 21. Przewodniczącym rady został Krzysztof Matczuk, który poprzednio pełnił funkcję zastępcy.

W Cycowie drugą kadencję porządzi Wiesław Piśkuła. W radzie gminy znalazło się 8 radnych z jego komitetu wyborczego Wspólna Sprawa dającą większość w radzie. Rola przewodniczącego będzie pełniła Violetta Tobiasz.

W Spicynie na drugą kadencję wybrana została pani Dorota Szczęsna. Przewodniczącym rady został Artur Barczak. Prawdopodobnie to jedyna gmina gdzie rada bę-

dzie w opozycji do władzy wykonawczej, co pokazało pierwsze głosowanie dotyczące wynagrodzenia, gdzie górę wziął wniosek radnych (mniejsza podwyżka niż propozycja wójta).

W Ludwinie wójtem ponownie został Andrzej Chabros. Jego komitet wyborczy wprowadził 11 na 15 radnych. Przewodniczącym zostanie po raz trzeci Wojciech Szymański.

W Milejowie na kolejną kadencję wójtem został Tomasz Suryś. Do rady 8 na 15 radnych dostało się z jego komitetu, dając mu stabilną większość. Przewodniczącym jest Andrzej Wirski. **BB**



Nowy blok energetyczny o mocy 1075 MW w Kozienicach

Przekonany jestem, że działania związane z przygotowaniem w przyszłym

ra miałyby powstać w Starej Wsi pod Łęczną będzie wynosiła 500MW. Będzie

minister mówił w lipcu 2018 roku na posiedzeniu nad-

dok. na str. 3

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
 WSZYSTKIE TYPY I MARKI POJAZDÓW
OLNED
 Łączna, ul. Krasnystawska 54 (baza PGKiM)
 Pon-Pt: 7-19, Sobota: 7-14
tel. 518 518 315
 Bezpłatne sprawdzenie świateł i akumulatora przed zimą! **GRATIS!**

UBEZPIECZENIA
 KOMUNIKACYJNE, MAJĄTKOWE, PODRÓŻY I WIELE INNYCH
 Łączna, ul. Sportowa 1
 Auto Mik II **tel. 660 012 012** Czynne: pon.-pt.: 8-16
15 TOWARZYSTW W JEDNYM MIEJSCU!

GAZETA łączna - Świdnik - Lublin
REGIONALNA
 bezpłatna **POJEZIERZE**
 Bieżące informacje na stronie:
www.e-pojezierze.pl
 Czytaj na co dzień!

RASUS
 KOMPLEKSOWE USŁUGI KSIĘGOWE
 Agnieszka Stepaniuk
 20-346 LUBLIN, UL. DŁUGA 15
tel. 607-555-105
 e-mail: agnieszkastepaniuk@wp.pl

PROMEDICA24
KURSY NIEMIECKIEGO DLA OPIEKUNÓW SENIORÓW
UKOŃCZ KURS i ZYSKAJ PEWNĄ PRACĘ
 NAJBLIŻSZY KURS W LUBLINIE JUŻ NA POČĄTKU GRUDNIA
 POZNAJ SZCZEGÓŁY OFERTY - ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA W LUBLINIE:
 UL. DOLNA 3 MAJA 8/6 | ZADZWOŃ: 502 912 734; 502 913 074
 www.promedica24.pl

Pranie dywanów
 - odbiór i dowóz do klienta
 - profesjonalne trzepanie dywanu w cenie prania
Pranie tapicerki
 - samochodowej
 - meblowej
 Atrakcyjne ceny!
Fresh Dywan
724 862 712
 Zosiówka 123 (dawnej sklep)


Godan
 STRĘPA UŚMIECHU
 • balony pompowane helem
 • kostiumy dla dzieci
ZAPRASZAMY
 ul. Jawoszkowa 3 lok. 42
 21-010 Łęczna (w budynku SALMEDU)
 @godanleczna/

Ladies
 ANNA SZCZĘSNA
STUDIO
 MAKIJAŻU PERMANENTNEGO WIZAŻU, KOSMETYKI
 TELEFON: 603 346 501 | ADRES: Łęczna Górnica 3/2

BIURO RACHUNKOWE
PW BIUR-MAR Marzena Milczarz-Krzewska
OFERUJEMY:
 - pełna obsługa kadrowo-księgową
 - ROZLICZENIA ROCZNE
 - bezpłatna pomoc w założeniu działalności gospodarczej
 - pośrednictwo w zwrocie podatku zapłaconego za granicą
 Profesjonalnie i najtaniej!
 ul. Staszica 1/121, Łęczna
 tel. 81 752 34 02, kom. 502 132 555
 www.biurmar.pl, e-mail: biurmar@interia.pl

Auto-MRK SERVICE
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
GWARANTOWANY GRATIS!
 do wyboru:
 myjnia
 kosmetyki samochodowe
ZAPRASZAMY!
 Łączna, ul. Sportowa 1
tel. 81 752 33 38

Mik Net
 internet 5G
STACJONARNY INTERNET Wi-Fi BEZPRZEWODOWY
 2x SZYBSZA PRĘDKOŚĆ w nocy!
 od 29zł
 BEZ LIMITÓW
 Dowiedz się więcej na:
 www.mik.net.pl
tel. 791 09 09 09

SKUP SPRZEDAŻ
 • METALI KOLOROWYCH
 • ŻELU STALOWEGO
 Atrakcyjne ceny
 Odbiór własnym transportem
 Łączna, ul. Lubelska 13
 Świdnik ul. Dworcowa 3A
tel. kom. 501 384 868

SKUP ZŁOMU, STALI I METALI KOLOROWYCH
 pon-pt: 8-16
SKUP ZŁOMU
 najlepsze ceny w regionie
 elektroniczna waga
 Łęczna, ul. Cegielińska 41, tel. 604 854 994

KRONIKA ZDARZEŃ



Lublin

Pech czy totalna głupota?

26-latką najpierw spowodowała kolizję drogową i uciekła z miejsca zdarzenia. Później sama wsiadła do nieoznakowanego radiowozu z policyjnymi wywiadowcami, prosząc ich o ... ukrycie przed policjantami.

18 listopada po godz. 19:20 dyżurny otrzymał zgłoszenie o kolizji drogowej do której doszło na ul. Krańcowej w Lublinie. Policjanci ustalili, że tuż za skrzyżowaniem z ul. Pogodną kierująca pojazdem marki Kia najechała na tył samochodu marki Renault i zwała pieszo. Po około 20 minutach policyjni wywiadowcy na ul. Pogodnej zauważyli kobietę odpowiadającą rysopisowi. Kiedy podjechali bliżej, nieznajoma sama wsiadła do nieoznakowanego radiowozu prosząc o ukrycie ponieważ, jak powiedziała rozbiła swoje auto i szuka jej policja. Policjanci zawieźli ją na miejsce kolizji informując przy okazji kim są.

Pechową czy też bezdennie głupią sprawczynią całego zdarzenia okazała się 26-letnia mieszkanka Lublina. Być może wszystko wyjaśnia fakt, że w organizmie ma blisko 3 promile alkoholu. Dodatkowo wyszło na jaw, że ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów wydany w ubiegłym roku. Aby było jeszcze ciekawiej w jej samochodzie znaleziono blisko 60 sztuk markowej odzieży z metkami. O tym, że odzież może pochodzić z przywłaszczenia, świadczyła odkryta specjalna torba ułatwiająca zabór towarów w sklepach. Kobieta została zatrzymana i przewieziona na VI Komisariat w Lublinie, a jej auto zostało odholowane.

Chciał popełnić samobójstwo przez samospalenie

Policjanci z „trójki” uratowali 27-latkę, który oblał się benzyną i przez samospalenie chciał popełnić samobójstwo.

Do zdarzenia doszło nad zalewem Zemborzyckim w Lublinie. O godzinie 10.40 na telefon alarmowy 112 zadzwoniła osoba anonimowo przekazując informację o mężczyźnie, który najprawdopodobniej chce popełnić samobójstwo. Oficer dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Lublinie skierował na miejsce najbliższy patrol.

Mundurowi z III komisariatu zauważyli opisywaną osobę w rejonie parkingu. Mężczyzna oblał się benzyną a w rękę trzymał zapalniczkę. Krzyczał do policjantów aby nie podchodzili bliżej bo się podpali. Poprzez spokojną rozmowę przekonali go aby tego nie robił. Po namowach funkcjonariuszy odrzucił zapalniczkę i zdjął z siebie namoczoną benzyną bluzę. Wezwana na miejsce załoga pogotowia ratunkowego przewiozła mężczyznę do szpitala. Okazał się nim 27 letni mieszkaniec gm. Mełgiew.

Staranował poprzekające go auto

Do zdarzenia doszło około godziny 9:30 na Drodze Męczenników Majdanka w Lublinie. W okolicy nieczynnego skrzyżowania Męczenników Majdanka z ul. Grabskiego zdarzyły się trzy samochody osobowe: dwie skody i seat.

Jak wstępnie ustalono, wszystkie auta jechały w kierunku centrum miasta. Kierujący skodą mężczyzna nie zachował ostrożności i z impetem wjechał w tył poruszającej się przed nim drugiej skody. Ta wypchnięta siłą uderzenia zatrzymała się dopiero na tylnym zderzaku seata. W zdarzeniu poszkodowana została jedna osoba. Kobiętę podróżującą jednym z pojazdów przetransportowano do szpitala.



Łęczna

Pożar od świeczki

W niedzielę (25 listopada) wieczorem doszło do pożaru w jednym z mieszkań 4-piętrowego bloku na ul. Bogdanowicza w Łęcznej. Wszystko zaczęło się od zapalanej świeczki.

Około godz. 19:00 oficer dyżurny otrzymał informację o pożarze na ul. Bogdanowicza w Łęcznej. W akcji ratunkowej brało udział kilka zastępów straży pożarnej, patrol policyjny oraz pogotowie ratunkowe. Mieszkańcy bloku, w którym doszło do zdarzenia zostali ewakuowani.

Według wstępnych ustaleń przyczyną zaprószenia ognia było pozostawienie zapalanej świeczki, od której zajęła się firanka i zasłony. Jak oświadczyła właścicielka mieszkania, w którym doszło do pożaru, wyszła ona na chwilę do innego pokoju celem przygotowania posiłku. Gdy poczuła woń dymu i zobaczyła płonący słupek głośnika, na którym wcześniej pozostawiła zapaloną świeczkę, było już za późno. W sumie poszkodowanych zostało dziesięć osób (4 osoby dorosłe i 6 dzieci), które trafiły do szpitala z objawami podtrucia dymem i na obserwację. Ewakuowanym osobom został zorganizowany nocleg zastępczy w Szkole Podstawowej nr 2 w Łęcznej.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Batory podjął decyzję o udostępnieniu mieszkańcom w ewakuowanej klatce. Mieszkanie gdzie został zainicjowany pożar zostało zabezpieczone.

Znaleźli narkotyki

Łęczyńscy kryminalni na podstawie ustaleń operacyjnych ujawnili 160 gramów marihuany oraz blisko 10 działek

dilerskich amfetaminy, które posiadał na terenie swojej posesji 31-letni mieszkaniec gm. Puchaczów.

22 listopada funkcjonariusze z łączyńskiej komendy ustalili, że 31-latek z gminy Puchaczów może posiadać narkotyki. Policjanci pojechali do miejsca zamieszkania mężczyzny w celu wykonania przeszukania. W trakcie czynności 31-latek sam wskazał miejsce ukrycia marihuany w pomieszczeniu gospodarczym. Mężczyzna oświadczył, że sam wyhodował jeden krzak konopi indyjskich, który ściął i wysuszył. Policjanci ujawnili również amfetaminę ukrytą w aucie mężczyzny. Kryminalni do sprawy zabezpieczyli ponad 160 gramów narkotyków. 31-latek odpowie za posiadanie znacznych ilości środków odurzających za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Tchórzliwi nastolatki napadli młodszego od nich

Dwóch nastolatków napadło trzeciego – trochę młodszego. Łęczyńscy policjanci zatrzymali 16 i 17-letnich mieszkańców Łęcznej, którzy używając przemocy wobec 15-latkę ukradli mu pieniądze oraz usiłowali zabrać telefon komórkowy.

Do zdarzenia doszło 20 listopada w Łęcznej. Pokrzywdzony został uderzony kilkukrotnie pięścią w twarz oraz był kopany w nogi. Następnie dwaj napastnicy skradli pieniądze z portfela młodszego od nich chłopaka oraz próbowali mu zabrać telefon komórkowy. Napotykając na opór, jeden z napastników ponownie zadał ciosy, po czym zbiegli z miejsca zdarzenia.

Jeden z napastników, którym okazał się 16-letni mieszkaniec Łęcznej, znalazł się w rękach policji niedługo po zdarzeniu i trafił do Policyjnej Izby Dziecka. O jego losach zdecyduje Sąd Rodzinny. Drugi z napastników, 17-letni mieszkaniec Łęcznej, został zatrzymany dzień później. Zgodnie z obowiązującymi przepisami za popełnione przestępstwo grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 12, bowiem będzie traktowany jak dorosły.

Maryha w słoikach

Łęczyńscy kryminalni zatrzymali 20-letniego mieszkańca Łęcznej podejrzanego o posiadanie ponad 400 działek dilerskich marihuany.

Z posiadanych przez policjantów informacji wynikało, że 20-letni mieszkaniec Łęcznej może posiadać narkotyki. Funkcjonariusze pojechali do miejsca zamieszkania podejrzanego z psem służbowym Gabed, który wspomaga policję w wyszukiwaniu środków odurzających. Przypuszczenia kryminalnych potwierdziły się i podczas przeszukania pojazdu marki Honda, pies zaznaczył tylną klapę samochodu. Wewnątrz bagażnika pojazdu ukryta była reklamówka z trzema słoikami, w których znajdował się susz roślinny.

Wykonane badania testerem narkotykowym potwierdziły, że susz w słoikach to marihuana. Łącznie kryminalni zabezpieczyli ponad 400 działek dilerskich tego narkotyku. 20-latek usłyszał zarzuty za posiadanie znacznej ilości środków odurzających. Prokurator zastosował wobec mężczyzny dozór policyjny oraz poręczenie majątkowe. Grozi mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Demolowali przystanek w Milejowie

6 młodych mężczyzn demolowało przystanek autobusowy w Milejowie. 4 z nich zatrzymali na gorącym uczynku dwaj policjanci z patrolu. Do zdarzenia doszło w piątek, 2 listopada w nocy w Milejowie.

Policjanci z Łęcznej otrzymali informację o grupie osób demolujących przystanek. Kilkuosobowa grupa młodych osób kopała w wiatę przystankową. Na widok mundurowych rzucili się do ucieczki. Dwaj policjanci zdołali podczas pościgu zatrzymać trzech z nich. To dwaj 20-latkowie i jeden 19-latek. Ponieważ byli agresywni mundurowi użyli środków przymusu w postaci gazu i pałki służbowej.

Chwilę później jeden z mężczyzn, który zdołał uciec, wrócił na miejsce i próbował odbić kolegów z rąk policjantów. Po umieszczeniu trzech zatrzymanych w radiowozie policjanci zatrzymali i jego. Okazał się nim 19-letni mieszkaniec gm. Trawniki. Na pomoc policjantom przyjechał patrol ruchu drogowego. Czwórka zatrzymanych trafiła do komendy w Łęcznej. Wszyscy byli nietrzeźwi (mieli od 1 do 2 promili w organizmie).

4 listopada policjanci z Łęcznej zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy uciekli z miejsca zdarzenia. Wszyscy odpowiedzą za zniszczenie mienia a czterech zatrzymanych na gorącym uczynku odpowie także na znieważenie policjantów i naruszenie nietykalności.

Nietrzeźwy i z dożywotnim zakazem

Do obywatelskiego zatrzymania 33-letniego mieszkańca gm. Łęczna, kierującego pojazdem marki Opel Corsa, doszło 1 listopada około godz. 21:00 w miejscowości Dąbrowa. Dyżurny łączyńskiej komendy otrzymał zgłoszenie o ujęciu nietrzeźwego kierującego. Jak się okazało 43-letni mieszkaniec Lublina zauważył jadący wężykiem samochód marki Opel Corsa, którego kierujący bez wyraźnego powodu co chwilę hamował i przyspieszał. Kiedy niepewny kierowca wjechał na teren stacji paliw w Dąbrowie, mieszkaniec Lublina uniemożliwił mu dalszą jazdę i wezwał policję.

Funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości kierującego. Jak się okazało 33-letni mieszkaniec gm. Łęczna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna posiada również dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wkrótce 33-latek za swoje postępowanie odpowie przed sądem.

Pijany jeździł po Łęcznej

Ponad 1,3 promila alkoholu w organizmie miał kierowca zatrzymany 29 października w Łęcznej. Mężczyzna utracił prawo jazdy. Około godz. 18.30 na ul. Krasnystawskiej w Łęcznej policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki Citroen Picasso. W trakcie kontroli funkcjonariusze wyczuli woń alkoholu od 30-latkę. Mieszkaniec Łęcznej został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Jak się okazało prowadził pojazd mechaniczny mając w organizmie ponad 1,3 promila alkoholu. 30-latek siadając w takim stanie za kierownicę samochodu dopuścił się przestępstwa za, które zgodnie z kodeksem karnym grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.



Świdnik

Miał 4 promile i prowadził auto

20 listopada przed godziną 19:00 policjanci otrzymali informacje o zdarzeniu drogowym w miejscowości Pełczyn. Na miejscu policjanci ustalili, że doszło do kolizji dwóch pojazdów osobowych. Kierujący pojazdem marki Mercedes, 35-letni mieszkaniec gm. Rejowiec Fabryczny skręcając w lewo na stację paliw nie udzielił pierwszeństwa przejazdu jadącej z naprzeciwka 18-letniej kierującej pojazdem marki Honda. Doszło do zderzenia w wyniku czego honda wjechała do rowu. Kierującą przewieziono do szpitala na badania, które wykazały że na szczęście nie doznała obrażeń.

Wygląd i zachowanie kierowcy mercedesa wskazywało na to, że jest nietrzeźwy. Nic dziwnego, badanie alkomatem wykazało u niego ponad 4 promile alkoholu w organizmie. Ponadto okazało się, że mężczyzna posiada aktualny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Odpowie za to przed sądem. Grozi mu kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Złapano złodzieja roweru

Do Komendy Powiatowej Policji w Świdniku przyszedł mężczyzna, który złożył zawiadomienie o tym, że z pomieszczenia przy jednej z bibliotek w Świdniku został mu skradziony rower, którego wartość wycenił na 900zł. Okazało się, że sprawca kradzieży został zarejestrowany przez kamery monitoringu. Policjanci ustalili dane mężczyzny, którym jest 48-letni mieszkaniec Świdnika. Podczas przeszukania w miejscu jego zamieszkania mundurowi odnaleźli rower, już częściowo rozłożony. Sprawca został zatrzymany i doprowadzony na świdnicką komendę, gdzie usłyszał zarzut kradzieży. Teraz odpowie przed sądem. **opr. RN**

Zakład Elektromechaniki Samochodowej
Brzozawski & Kowalewski s.c.

Naprawa i sprzedaż:

- alternatorów
- rozruszników
- prądnic

do samochodów osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych

Naprawy „od ręki”

21-925 Niemce, ul. Willowa 14, tel. 81 756 15 79, www.elektromechanikaniemce.pl

SGL Specjalistyczne Gabinety Lekarskie Sp. J. Kusy i Wspólnicy
ul. Górnicza 3, 21-010 Łęczna
www.sgl.lublin.pl

- Medycyna rodzinna
- Stomatologia
- Opieka specjalistyczna
Ginekologia, Okulistyka, Gastrologia, Chirurgia, Kardiologia, Urologia, Preluksacja, Dermatologia, Hematologia, Laryngologia
- Opieka psychiatryczna, psychologiczna, terapia uzależnień
- Diagnostyka medyczna
USG, EKG, holter, KTG, badania słuchu
- Rehabilitacja i masaże
- Fizykoterapia
laser, ultradźwięki, pole magnetyczne

Realizujemy świadczenia w ramach NFZ

Jesteśmy partnerem medycznym Allianz

Stomatologia również w soboty na NFZ i prywatnie

Rejestracja: **81 752 07 41**

Rejestracja czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 18.00

Jeszcze powiat łączyński?

dok. ze str. 1 rzy tak wybrali. Pan Niewiadomski nie ma żadnych kompetencji – mówi bez ogródek wójt Milejowa.

- Radni PiS mieli świadomość, że Krzysztof Niewiadomski to bardzo skonfliktowany człowiek, który jest z grupy posła Sobonia ze Świdnika. Wracamy do czasów kiedy samorządowcy nie będą współpracować z przedstawicielami powiatu – mówi nam jeden z wójtów. Nieoficjalnie podobne stanowisko prezentuje większość wójtów, którzy nie popierają wyboru Niewiadomskiego na łączyńskiego starostę.

- Czuję się oszukany, oddając głos na PiS sądziłem, że starostą będzie ktoś z radnych tej partii, a nie człowiek, któ-

ry nieudolnie starał się zostać wójtą w Milejowie, ale nic z tego nie wyszło – mówi rozżalony pan Marek z Łęcznej.

Zastępcą starosty jest Dawid Kostecki mieszkający w Lublinie, który pracował jako asystent wojewody, jest dobrym znajomym Konrada Sawickiego, radnego nowego sejmiku województwa, który w Łęcznej zdobył więcej głosów niż w rodzimym powiecie świdnickim i brał aktywny udział w politycznej układance w naszym powiecie.

W zarządzie znaleźli się jeszcze Piotr Rybak (dyrektor szpitala w Puławach), Arkadiusz Onyszko (trener w Motorze Lublin), Michał Woźniak (sołtys Stoczka). Wszyscy z komitetu PiS.

Piotra Rybaka znają mieszkańcy powiatu, bowiem był dyrektorem szpitala powiatowego w Łęcznej. Funkcję w zarządzie powiatu będzie pełnił społecznie, pozostając dalej dyrektorem placówki w Puławach.

Przewodniczącym Rady Powiatu został wybrany Arkadiusz Biegaj, wiceprzewodniczącą – Jadwiga Jaskecka.

Obecnie koalicję w powiecie tworzą radni z komitetów PiS, PO oraz Twój Samorząd, posiadający łącznie 12 głosów. W opozycji pozostają radni Wspólnej Sprawy oraz PSL.

Przed władzami powiatu trudne zadanie wyprowadzenia samorządu z finansowej zapaści. Wielu rozżalonych mieszkańców powątpiewa czy realizować to powinni ludzie zzewnątrz. Dotegoniezwyfikowani wyborczo. **BB**

Potęga mediów internetowych

Na komendę policji w Łęcznej zgłosił się 6 listopada mężczyzna, który oświadczył, że to on jest poszukiwanym złodziejem!

Do kradzieży doszło w niedzielę na ul. Polnej w Łęcznej. 5 listopada na naszej stronie publikowaliśmy (za policją) wizerunek sprawcy kradzieży pojazdu marki Citroen Berlingo z prośbą o pomoc w identyfikacji. Następnego dnia do Komendy Powiatowej Policji

w Łęcznej zgłosił się mężczyzna, który oświadczył, że jest sprawcą kradzieży pojazdu. 35-latek z Łęcznej powiedział, że nie miał czym pojechać w jedno miejsce i kiedy przechodził koło parkingu zauważył otwarty samochód z uruchomionym silnikiem, do którego wsiadł i odjechał. Oświadczył, że samochód jest bezpieczny, ale nie podał miejsca gdzie się znajduje.

Mężczyzna wyznał, że zgłosił się na policję ponieważ zobaczył swój wizerunek na jednym z portali. W chwili zgłoszenia miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Z uwagi na stan nietrzeźwości w jakim się znajdował, zdecydowano, że dalsze czynności będą z nim wykonywane po wytrzeźwieniu.

Sprawca kradzieży został zatrzymany. Jego czyn zagrożony jest karą do 5 lat pozbawienia wolności. **nor**

Ruiny folwarku w nocnej scenerii



Zrewitalizowany folwark doskonale prezentuje się nie tylko w dziennym świetle. Warto zobaczyć go także po zapadnięciu ciemności. Cały teren jest oświetlony latarniami parkowymi,

a dodatkowo pozostałości dawnych budynków są podświetlone 36 reflektorami ledowymi tworząc niepowtarzalny klimat.

Jedną z atrakcji będzie możliwość wejścia na wieżę

i przejścia na taras widokowy. Urzędnicy z miejskiego ratusza opracowują regulamin w którym ustalą warunki otwierania wieży. Wszystkie inne atrakcje dostępne są już nieodpłatnie dla wszystkich.



Minister zapowiedział budowę elektrowni

dok. ze str. 1 zwyczajnej sejmowej Podkomisji do spraw polityki energetycznej Unii Europejskiej, poświęconym czystym technologiom węglowym w kontekście europejskiej polityki energetycznej. - Nadal prowadzimy projekt elektrowni z gazu pochodzącego ze zgazowanego węgla przy kopalni Bogdanka - mówił minister. - Obecnie eksperci nie są w stanie dokładnie dookreślić jego rentowności. W tej chwili idziemy w tym kierunku, aby Komisja (Europejska - PAP) zgodziła się na to, aby to przedsięwzięcie było uznane za pilotaż - powiedział wtedy minister.

Tchórzewski przypomniał też, że zagłębie lubelskie to teren z największymi zasobami węgla, stąd myślenie o elektrowni zasilanej pochodzącym z węgla gazem może służyć wydłużeniu żywotności i funkcjonowania górnictwa na tym obszarze.

Na czym polega ta technologia? Wydobyty węgiel jest oczyszczany i mielony. Potem w reaktorach, podczas procesów chemicznych, jest przerabiany na gaz palny tzw. syngaz. Powstaje produkt o czystości i parametrach porównywalnych do gazu ziemnego. Syngaz może być wykorzystywany do napędu bloków gazowo-parowych wytwarzających prąd. Może też służyć

w przemyśle chemicznym, np. do produkcji innych chemikaliów lub energii w ogniwach wodorowych.

Niestety wykorzystanie zgazowania węgla do produkcji energii jest droższe niż wysoko sprawne spalanie w nowoczesnych elektrowniach węglowych. Dlatego przed wdrożeniem programu w życie trzeba przeprowadzić bardzo skrupulatne wyliczenia kosztów i analizy skutków ekonomicznych. Instalację zgazowania węgla (jedną z trzech na świecie) postawili na przykład Amerykanie. Jej koszt okazał się dwukrotnie wyższy niż pierwotnie zakładano.

BB, RN

Baza akcji Szlachetna Paczka otwarta

Kilkadziesiąt rodzin z Łęcznej, Milejowa, Lubartowa ma szansę otrzymać pomoc rzeczową dzięki akcji Szlachetna Paczka. Łęczyński rejon akcji w tym roku wykroczył znacząco poza granice powiatu.

W bazie Szlachetnej Paczki znajdują się zweryfikowane przez wolontariuszy rodziny, którym pomoc rzeczowa pomoże stanąć na nogi, prze-

trwać zimę, zorganizować święta Bożego Narodzenia.

Po wejściu na stronę szlachetnapaczka.pl możemy wybierać pomiędzy rodzinami zakwalifikowanymi do akcji i wy-

brać rodzinę, której samodzielnie lub ze znajomymi, kolegami z pracy, szkoły, jesteśmy w stanie stworzyć paczkę zgodnie z konkretnymi potrzebami i wskazaniem.

Baza rodzin jest ciągle uzupełniana, dlatego warto zaglądać na nią co jakiś czas. Rodziny pomoc otrzymają w dniach 8-9 grudnia.

Grzegorz Kuczyński



W „dwójce” popłynie prąd ze słońca

Jednym z najważniejszych zadań termomodernizacji łączyńskiej „dwójki” był montaż paneli fotowoltaicznych. Pierwotnie miały stanąć na dachu basenu, jednak okazało się że lepszą lokalizacją jest dach szkoły.

system pozyskiwania energii elektrycznej z energii słonecznej zostanie uruchomiony po zakończeniu wymiany rozdzielni głównej. Energia z paneli będzie wykorzystywana na potrzeby szkoły.

Projekt pn. „Termomodernizacja Szkoły Pod-

stawowej Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i środków własnych Gminy Łęczna. Celem projektu jest poprawa efektywności energetycznej budynku



Na dachu znajduje się 66 modułów fotowoltaicznych o łącznej mocy 19,8 kWp. Cały

projekt jest realizowany w ramach Regionalnego Programu

Szkoły Podstawowej Nr 2 w Łęcznej.

BB

LW Bogdanka zwiększa sprzedaż

LW BOGDANKA S.A. opublikowała wyniki finansowe za III kwartał 2018 roku. Skonsolidowane przychody Bogdanki w tym okresie wzrosły o 18,4%, do 479,7 mln zł, EBITDA spadła o 9,8%, do 120,8 mln zł.

Zysk operacyjny wyniósł 14,6 mln zł a zysk netto: 9,7 mln zł. Po trzech kwartałach 2018 roku przychody Grupy LW Bogdanka wzrosły o 2,2%, do 1,34 mld zł, a EBITDA spadła o 11,7%, do 399,4 mln zł. Z kolei zysk operacyjny wyniósł 92,6 mln zł, a zysk netto: 76 mln zł.

W okresie trzech kwartałów 2018 roku Bogdanka wykonała 28,6 km wyrobisk, wobec 30,7 km w całym 2017 roku (wzrost o 27% rok do roku). Oznacza to, że w tym roku Spółka osiągnie historyczny rekord długości wydrążonych chodników, a ta inwestycja w przyszły wzrost wydobycia częściowo obciąża bieżące wyniki finansowe.

Wyniki finansowe za III kwartał oraz dziewięć mie-

sięcy roku bez uwzględniania tego czynnika kształtowały się na poziomie zbliżonym do ubiegłorocznych. Na wynik na poziomie zysku operacyjnego oraz netto, oprócz czynników wymienionych powyżej, wpływ miała większa wartość amortyzacji, będąca efektem odwrócenia odpisu wartości rzeczowego majątku trwałego z 2015 roku.

W trzecim kwartale 2018 roku produkcja węgla handlowego w Bogdancie wyniosła 2,3 mln ton, co oznacza wzrost o 6,9 proc. rok do roku. Z kolei na przestrzeni dziewięciu miesięcy produkcja wzrosła o 1,6 proc., do 6,8 mln ton.

Sprzedaż węgla handlowego w LW Bogdanka SA wzrosła w ostatnim kwartale o 20,2 proc., do 2,4 mln ton, a po trzech kwartałach zwiększyła się o 1,3 proc., sięgając 6,8 mln ton.

- *Wśród pozytywnych czynników w trzecim kwartale warto wskazać wysoki poziom produkcji i sprzeda-*

ży węgla przy wyższej cenie rok do roku. Jednocześnie odnotowaliśmy wzrost kosztów, związanych z ogólną sytuacją w kraju - dotyczy to głównie kosztów usług obcych, materiałów i energii oraz kosztów pracy. Eliminując z działalności operacyjnej koszty związane z mniej korzystną geologią oraz rekordowo szeroko zakrojonymi robotami chodnikowymi, należy podkreślić, iż wyniki na poziomie EBITDA są zbliżone do ubiegłorocznych. Podtrzymujemy caloroczny plan wydobycia na poziomie co najmniej 9 mln ton - poinformował Artur Wasił, prezes LW Bogdanka SA.

Po trzech kwartałach 2018 roku udział Bogdanki w rynku węgla energetycznego wyniósł 19 proc., a w dostawach węgla do energetyki 25,4 proc. Ponad 81 proc. sprzedaży wygenerowanej w ciągu trzech kwartałów zrealizowane zostało do Enei Wytwarzanie i Enei Połaniec.

Jak powstawał górniczy stan

Górnik jest jednym z najstarszych zawodów świata. Do tego jak żaden inny kulturowe i podtrzymuje tradycje.

Chociaż postęp technologiczny i techniczny nie ominął górnictwa, a dzisiejsza praca górnika niewiele ma wspólnego nawet z tym jak wyglądała ona jeszcze 30 lat temu, to jednocześnie zabawa i tradycyjnych obrzędów gwarków czas jakby nie dotknął. Podobnie jak i dumy z wykonywania wciąż jednak niebezpiecznego zawodu.

My górniczy stan – mówią o sobie zatrudnieni w górnictwie. To symboliczne już dzisiaj stwierdzenie miało swoją o wiele większą wymowę w przeszłości, w Polsce średniowiecznej, która generalnie znała trzy stany – szlachecki, mieszczański i chłopski. Wyodrębnianie czwartego górniczego było emanacją pozycji jaką pradawni gwarkowie zajmowali już w piastowskiej Polsce.

Początkowo górnikami byli ludzie feudalnie zależni lub wręcz niewolni, ale ich niska wydajność pracy powodowała, że coraz więcej kopalń przechodziło na system w którym wydobycie prowadzili wolni górnicy, fachowcy. Zwano ich gwarkami (po raz pierwszy to określenie spotykamy ok. 1274 r.), którzy pracowali na własny rachunek, płacąc czynsz w postaci części wydobycia surowca.

Na terenie Polski jako pierwsze takie prawo uzyskało Księstwo Krakowskie od Leszka Białego w latach 1221-1224, a potem Olkusz od Elżbiety Łokietkówny w 1374 r. Również na Śląsku spotykamy wiele takich aktów. Bardzo często nadanie tego przywileju wynosiło osadę do statusu miasta - w ten sposób powstały m.in. Tarnowskie Góry, Lwówek Śląski, Złoty Stok i wiele innych. Tak w piastowskiej Polsce rodził się górniczy stan.

Dobrym przykładem jest tu historia powstania Tarnowskich Gór - kolebki górnictwa górnośląskiego. Powstanie i rozwój miasta związane było z odkryciem i eksploatacją złoża rudy ołowiu-srebrnej zalegającej w formie gniazd i żył. Pierwszym historycznym dokumentem mówiącym o górnictwie kruszcowym na tych terenach była Bulla papieża Innocentego II z roku 1136, w której znajduje się wzmianka o kopalnictwie rud srebra w okolicach Bytomia. O wydobywaniu rud kruszcowych na terenach obecnych Tarnowskich Gór, konkretnie w rejonie Rept Śląskich dowiadujemy się z dokumentu wystawionego w roku 1247 przez księcia Władysława Opolskiego.

Średniowieczni górnicy byli poszukiwanymi i cenionymi specjalistami, toteż ich usługi starano się zapewnić różnymi sposobami, nie wyłączając tak drastycznych jak porwania. Kruszec, który wydobywali, też budził pożądanie różnego rodzaju opryszków, mniejszych panów feudalnych nie wyłączając. Wśród różnych przywilejów nadawanych górniczym cechom dosyć istotnym było więc prawo do noszenia miecza, co stawiało ich wyżej niż mieszczan. Gwarkowie byli także zwolnieni z obowiązku służby wojskowej, a jeśli zaistniała potrzeba zaciągnięcia ich w szeregi, służyli we własnych jednostkach i pod dowództwem swoich zwierzchników. Innym przywilejem było prawo do wyrębu lasów królewskich na odległość strzału z łuku mieczowego od szybu.

Górnicy odpowiedzialni byli bezpośrednio przed władcą państwa i urzędem górniczym. Miejscowi możni nie mieli nad nimi władzy. Osady górnicze otrzymywały często przywilej posiadania wagi miejskiej, co nie tylko zapobiegało oszustwom, ale i przynosiło korzy-

ści finansowe, bo korzystanie z wagi było płatne. Osady zyskiwały także prawo do posiadania karczmy, warzenia piwa, a nawet do bicia własnej monety.

Przywileje oraz specyfika pracy górników ukształtowały trwałe symbole górniczego stanu. Z czasem przyjęło się, że barwy górnicze to czerń i zieleń. Pierwsza jest symbolem podziemnych ciemności, a druga górniczych tęsknot za zielenią lasów i pól. Godłem górników jest perłik (młot) i żelazko (krótki kilof). Służyły one górnikom do rozbijania rud i węgla. Najstarszym jednak symbolem górniczym był róg - wywodził się on od rogu, jakim górnicy nawoływali się podczas poszukiwań złóż. Dopiero później został zastąpiony znanymi nam dzisiaj młotkami i kilofami.

Ważną rolę w symbolice gwarczej pełnił militaria - barda, szpada i kordelas. Barda (topór) spełniał rolę narzędzia pracy, a ponadto funkcję militarną i paradną. Górnicy (gwarkowie), jako ludzie stanu wolnego, mieli bowiem obowiązek stawiać się uzbrojeni na wezwanie księcia.

Szpada natomiast, jako symbol górniczej władzy, noszona była przez żupników i górmistrzów żup solnych w Wieliczce i to mimo licznych protestów szlachty na sejmikach, która uzurpowała sobie wyłączne prawo do noszenia broni białej – symbolu gotowości obrony ojczyzny.

Szpada w XIX wieku została uznana jako oficjalna część umundurowania członków Królewskiego Korpusu Górniczego w Królestwie Polskim. Kordelas nosili uczniowie Akademii Górniczej w Kielcach.

Obecnie szpady i kordziki górnicze nadawane są za wybitne osiągnięcia i długoletnią pracę w kopalni.

oprac. Ryszard Nowosadzki



Barbórka 2018



Z okazji Dnia Górnika

Wszystkim górnikom, pracownikom branży górniczej oraz ich rodzinom przekazujemy wyrazy uznania, życzenia zdrowia, pomyślności i szczęścia.

Niech Święta Barbara nieustannie otacza Was i Wasze rodziny opieką, zapewniając poczucie bezpieczeństwa oraz pewność jutra.

Szczęść Boże!

Załoga i Zarząd Spółki
Lubelski Węgiel Bogdanka S.A.



Testy łączności bezprzewodowej w Bogdancie

Lubelski Węgiel Bogdanka przetestowała pod ziemią bezprzewodowy system komunikacji.

Planowane w przyszłości zastosowanie nowego rozwiązania wpisuje się w strategię Spółki. Zakłada ona m.in. realizację programu „Kopalnia Inteligentnych Rozwiązań”. Wdrożenie bezprzewodowej komunikacji i transmisji danych pod ziemią ma na celu poprawę wydajności pracy, ograniczenie postojów maszyn i zwiększenie bezpieczeństwa pracowników.

W jednym z oddziałów wydobywczych pracownicy przez cztery tygodnie oceniali funkcjonalność systemu łączności bezprzewodowej. W urządzenia komunikacyjne wyposażono przodowego ściany, kombajnistów, sekcyjnych, przodowych wnętrza górnej i dolnej oraz obsługę przenośników zgrzeblowego podścianowego oraz taśmowego.

- *Rozważamy różne opcje dalszego usprawniania pracy w Bogdancie, obecnie analizujemy możliwość wprowadzenia pod ziemią komunikacji bezprzewodowej, która dotąd nie była stosowana w żadnej kopalni w Polsce. Choć widzimy konieczność poprawy niektórych elementów testowanego systemu, przeprowadzone próby i testy potwierdziły, że*

wprowadzenie bezprzewodowej komunikacji i transmisji danych także pod ziemią może znacząco usprawnić pracę – tak jak swego czasu takie rozwiązania zmieniły sposób funkcjonowania życia kopalni na powierzchni. Bardzo ważny jest też element bezpieczeństwa. Eksploatujemy coraz trudniejsze pokłady. Dostęp do komunikacji mobilnej może zminimalizować ryzyko w codziennej pracy górników – powiedział Artur Wasił, prezes zarządu LW Bogdanka.

Obecnie pracownicy pod ziemią porozumiewają się na odległość za pomocą gestów i znaków nadawanych lampami. Stosowana jest także stacjonarna sieć telefoniczna, ale nie zapewnia ona płynnej komunikacji, jest ograniczona przez liczbę telefonów i ich lokalizację. Tymczasem nieskrępowana możliwość porozumiewania się osób wyposażonych w system łączności bezprzewodowej eliminowałaby postoje, umożliwiała koordynację prac, a także bezpieczne wycofanie załogi z danego obszaru, np. ze skrzyżowań przyścianowych, gdy wymaga tego sytuacja. Oznacza to większą efektywność, oszczędność czasu i przede wszystkim większe bezpieczeństwo pracy pod ziemią.

System testowany w Bogdancie jest rozwiązaniem przeznaczonym do pracy w podziemnych zakładach górniczych, w tym zagrożonych wybuchem metanu czy pyłu węglowego. Twórcy systemu zaprogramowali elektronikę i stworzyli oprogramowanie, które obsługuje ruch audio w sieci rozproszonej.

Łączność odbywa się w dwóch kierunkach, jak w telefonii komórkowej. System tworzą komunikatory osobiste (radiotelefony umieszczone na hełmie górniczym w formie słuchawek), repeatery (przekazniki rozmieszczone w wyrobiskach, retransmitujące sygnały radiowe tworzące bezprzewodową sieć szkieletową), baza M1 (centrala zarządzania komunikacją w sieci) oraz mediakonwertery (elementy aktywne sieci światłowodowej; za pośrednictwem mediakonwerterów repeatery opcjonalnie mogą być łączone światłowodem). System redukcji zakłóceń zapewnia dobrą jakość dźwięku.

System wyposażony jest dodatkowo w specjalną aplikację umożliwiającą obszarowe kierowanie przemieszczania się górników czy ratowników w wyrobisku, komunikację głosową z nimi oraz ich lokalizację.

Piasечно. Biblioteka po nowemu

Stowarzyszenie Skrzydła w ramach działalności realizuje projekt „Przestrzeń Swoboda - nowe oblicze biblioteki we wsi Piasечно”. Realizacja jest możliwa dzięki pozyskanemu grantowi od firmy Orlen.

- Mimo dużej konkurencji (1200 złożonych projektów) pomysł z gminy Ludwin okazał się na tyle atrakcyjny, że obdarzono nas zaufaniem i dostaliśmy darowiznę na realizację projektu we wnioskowanej wysokości: 10.000 zł – mówi Edyta Kasprzyk. - Poprzez swoją działalność staramy się upowszechniać ideę działalności społecznej, w szczególności tej skierowanej na rzecz społeczności lokalnej – dodaje.

Filia Biblioteki Publicznej im. Andrzeja Łuczeńczyka działa we wsi Piasечно nieprzerwanie od 46 lat. W ciągu ostatnich lat znaczącej zmianie uległa funkcja biblioteki, nie są one już klasyczną „wypożyczalnią”, w większości ośrodków stały się one miejscem spotkań wokół szeroko pojętej kultury i literatury.

Wychodząc naprzeciw odbiorcom Stowarzyszenie na rzecz dzieci ze Szkoły Podstawowej w Piasечно „Skrzydła” wspólnie z kadrą Biblioteki Publicznej im. Andrzeja Łuczeńczyka postanowiło zmienić filię i dostosować ją do aktualnych potrzeb społeczności lokalnej.

Dzięki wsparciu Grupy Orlen rozpoczęto realizację projektu „Przestrzeń SVOBODA - nowe oblicze biblioteki we wsi

Piasечно”. Pomieszczenie zostanie odświeżone, będzie nowe wyposażenie. Nie trzeba od razu się uczyć, można skorzystać z internetu, pograć na komputerze, wspólnie pokolorować, odrobić lekcje lub po prostu przyjść napić się kawy i porozmawiać z bibliotekarką - panią Ulą, która zawsze służy uśmiechem i pomocą w wyborze lektury.

Powyższe działania otworzą zarówno przed samą biblioteką, jak i przed czytelnikami nowe możliwości. Zostanie stworzona strefa spotkań, miejsce w którym czytelnik będzie mógł usiąść na sofie wśród poduszek, otoczony książkami. Małe dzieci znajdą tu dla siebie kącik do zabawy, kolorowania i innych swobodnych przyjemności, znajdzie się tu również ekspres do kawy ... bo przecież dobra książka wymaga dobrej oprawy. Rozkładany stół, który można schować gdy nie będzie potrzebny, składane krzesła – dzięki temu wyposażeniu w bibliotece będzie można organizować spotkania lub warsztaty rękodzieła.

Projekt jest finansowany ze środków Fundacji „ORLEN - DAR SERCA”.

Po otrzymaniu przez stowarzyszenie grantu, gmina Ludwin postanowiła włączyć się w pracę nad odnowieniem pomieszczenia. W związku z tym zakres wykonanych prac ulegnie poszerzeniu, a prace remontowe roz-

poczną się w styczniu 2019 r. Zostaną wyrównane ściany, położony karton gips, podwieszany sufit, nowe oświetlenie. W tym momencie pracownicy biblioteki są na etapie wybierania pozycji książkowych do zakupu - w konsultacji z mieszkańcami. W najbliższym czasie będzie również zamawiane nowe wyposażenie, tak aby wszystko było gotowe na początek 2019 roku.

Stowarzyszenie na rzecz dzieci ze Szkoły Podstawowej w Piasечно „Skrzydła” jest organizacją pozarządową, która aktywnie działa w gminie Ludwin na rzecz dzieci oraz społeczności lokalnej. Jest młodą organizacją (założoną w kwietniu 2018 r.) mimo to może się pochwalić licznymi sukcesami. W ramach dotychczasowej działalności zrealizowano następujące projekty: „Spotkania z Kulturą” (spotkanie z Misjonarzem Afryki, Spotkanie z podróżnikami z Bieszczad), udział w konkursie na remont Stołówki Szkolnej Delma (10. miejsce w głosowaniu), „Zostań Szukaczem! Warsztaty z pedagogiki cyrku” (Grant otrzymany ze środków Funduszu Inicjatyw Obywatelskich). Dzięki działalności stowarzyszenia i zaangażowaniu społeczności lokalnej udało się - przy wsparciu LW Bogdanka - zakupić nowe wyposażenie do stołówki Szkoły Podstawowej w Piasечно.

BB



Kijany

Siłownia i plac zabaw pod chmurką

Na terenie Zespołu Szkół Rolniczych w Kijanach wybudowana została Otwarta Strefa Aktywności w wariantcie rozszerzonym.

Dzięki wsparciu ze środków Programu Rozwoju Kultury Fizycznej, w ramach Programu rozwoju małej infrastruktury sportowo - rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym, powstał obiekt o powierzchni 305 m².

Zbudowano siłownię plenerową, w skład której

wchodzi: jeździec, biegacz, podwójne wyciskanie wyciąg górny, drabinka i podciąg nóg, orbitrek, podwójna ławka oraz strefa relaksu, tj. ławki montowane na stałe do podłoża, urządzenia do gier edukacyjnych montowane na stałe (szachy/warcaby), gra w kółko i krzyżyk, nasadzenia na nawierzchni trawiastej.

Dodatkowo dla najmłodszych wybudowany został plac zabaw wraz z ogrodzeniem panelowym z furtką i bramą, składają-

cy się z zestawu sprawnościowego, wagi i piramidy linowej. Jest to szczególnie pożądana część inwestycji, ze względu na dzieci - podopiecznych placówki Opiekuńczo - Wychowawczej w Kijanach, której siedziba sąsiaduje bezpośrednio z terenem inwestycji.

Z obiektu, mimo umiejscowienia ich na terenie placówki szkolnej, korzystają mogą wszyscy mieszkańcy.

red

Łączna. Do trzech razy sztuka?

Szykuje się trzecie podejście do konkursu na dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łącznej.

Pierwszy konkurs odbył się 28 czerwca, nie został jednak rozstrzygnięty, ponieważ głosowanie członków komisji konkursowej zakończyło się remisem. Pomimo tego, że jedyną kandydatką na stanowisko była Maria Radko.

Dlatego po konsultacjach z kuratorem oświaty zarząd powiatu powierzył

stanowisko dyrektora dotychczasowej szefowej poradni Elżbiecie Juszcze, która będzie pełniła obowiązki do czasu wyłonienia nowego dyrektora (nie dłużej niż 10 miesięcy).

Do nowego konkursu zgłosiły się już trzy kandydatki: dotychczasowa dyrektorka Elżbieta Juszcza, Maria Radko – była dyrektorka Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podgłęboku i Agnieszka Litwin-Jabłonec, pedagog specjalny w Szkole Pod-

stawowej nr 4 w Łącznej. Niestety i ten konkurs nie wyłonił nowego dyrektora. Został unieważniony z przyczyn formalno-prawnych – członkowie komisji i kandydaci nie zostali prawidłowo zawiadomieni o terminie i miejscu posiedzenia komisji.

Powołaniem, w drodze konkursu, dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łącznej będzie musiał zająć się nowy zarząd powiatu.

red



Rada Gminy ukonstytuowana

We wtorek - 20 listopada - odbyła się I sesja Rady Gminy Cyców kadencji 2018-2023. Zgodnie z obowiązującymi przepisami sesja zwołana została przez Komisarzy Wyborczego.



Obrady nowej rady rozpoczął najstarszy wiekiem radny – Krzysztof Walachniewicz. Na wstępie odegrany został hymn państwowy. Następnie radni oraz wójt gminy otrzymali zaświadczenia o wyborze, które wręczyła przewodni-



cząca Gminnej Komisji Wyborczej w Cycowie – Karolina Czarnecka.

Podczas sesji odbyło się zaprzysiężenie nowo wybranych radnych oraz wójta gminy Cyców – Wiesława Pikulę.



W czasie obrad wybrano przewodniczącą rady, którą została radna Violetta Tobiasz. Funkcję wiceprzewodniczącego powierzono radnemu Andrzejowi Zuzaniukowi.

Rada Gminy Cyców podjęła również uchwały w sprawie powołania składów osobowych stałych komisji rady gminy oraz dokonała wyboru ich przewodniczących, tj:

Komisja Rewizyjna: Jan Nieradko, Rafał Tarczuluk, Anna Kozak-Okońska, Dariusz Sobczuk, Robert Chudzik – przewodniczący.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji: Marta Kociuba,

Krzysztof Walachniewicz, Dariusz Sobczuk, Edward Romanowski – przewodniczący.

Komisja Budżetu i Finansów: Kazimierz Wnuk, Tomasz Olko, Rafał Tarczuluk, Jan Nieradko, Remigiusz Koziak, Marek Jędruszek – przewodniczący.

Komisja Polityki Społecznej: Remigiusz Koziak, Marek Jędruszek, Edward Romanowski, Mariusz Stasikowski, Anna Kozak-Okońska – przewodnicząca.

Komisja Infrastruktury i Gospodarki: Robert Chudzik, Mariusz Stasikowski, Marta Kociuba, Tomasz Olko, Krzysztof Walachniewicz, Kazimierz Wnuk – przewodniczący.

Szanowni Mieszkańcy



Tradycja Bożego Narodzenia

Żadne święto, nawet w zlaicyzowanej zachodniej Europie, nie jest tak popularne, jak Boże Narodzenie. Tylko ono łączy w tym czasie tych, którzy świętują pamiątkę narodzin Chrystusa, w których wierzą, z tymi, dla których Jezus jest piękną legendą.

Dla Polaków święta Bożego Narodzenia to bezsprzeczne najważniejsze i jednocześnie najbogatsze w tradycje ludowe święta. To jak je obchodzimy dzisiaj jest wynikiem wielowiekowej ewolucji bo obrzędowość Bożego Narodzenia kształtowała się stopniowo w ciągu kolejnych stuleci przeplatając prastare (z czasów pogańskich) zwyczaje i wierzenia ze zwyczajami nowszymi, przyniesionymi po chrystianizacji przez Kościół, a także tymi, które powstały w wiekach późniejszych w wyniku wzajemnego przenikania się obowiązującego obrządku kościelnego i przedchrześcijańskich elementów ludowej tradycji.

DLACZEGO 25 GRUDNIA

Święta Bożego Narodzenia upamiętniające narodziny Jezusa Chrystusa przypadają u nas 25 grudnia (wg kalendarza gregoriańskiego, tzw kościoły wschodnie celebrują wg kalendarza juliańskiego). Skąd wiemy kiedy narodził się Jezus Chrystus skoro w Ewangeliach nie występuje data narodzin Jezusa? No więc nie wiemy!

Co więcej przez pierwsze trzysta lat istnienia chrześcijaństwa nie obchodzono Bożego Narodzenia i nawet nie interesowano się datą urodzin Jezusa – twierdzi Maria Ziolkowska (Szczodry wieczór, szczodry dzień: obrzędy,

zwyczaje, zabawy). Wiemy natomiast, że dzień ten ogłosił datą narodzin Chrystusa w roku 350 papież Juliusz I. Skąd ją wziął? Tym bardziej, że na początku IV wieku święto ku czci narodzin Jezusa Chrystusa, obchodzono 6 stycznia. W tradycji judaistycznej data 25 marca uznawana była za dzień stworzenia świata, w związku z czym chrześcijanie obchodzili ten dzień także jako wspomnienie poczęcia Jezusa, który urodził się 9 miesięcy później – 25 grudnia.

Taki pogląd reprezentował m.in. kardynał Joseph Ratzinger. Jednak w The Christmas Encyclopedia czytamy: „*Dzień 25 grudnia wybrano nie na podstawie informacji biblijnych, lecz ze względu na rzymskie święta, które obchodzono pod koniec roku*”, kiedy to na półkuli północnej następuje przesilenie zimowe. Urządzano wtedy Saturnalia (ku czci Saturna – boga rolnictwa) oraz „*połączone święta dwóch bóstw słońca: rzymskiego Sola i perskiego Mithry*”. Najstarszym znany autorem, który pisał o grudniowych narodzinach Jezusa Chrystusa był Hipolit Rzymski. W datowaniu na 204 rok Komentarz do Księgi Daniela napisał: *Pierwsze przyjście Pana naszego wcielenego, w którym narodził się w Betlejem miało miejsce ósmego dnia przed kalendarzami styczniowymi* (tzn. 25 grudnia). Jednak i on nie podaje źródła swojej wiedzy. Tak więc wiemy po prostu, że Święta Bożego Narodzenia obchodzimy 25 grudnia.

WIGILIA

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić, ale w Polsce wigilia

weszła na stałe do tradycji dopiero w XVIII wieku. Samo słowo „wigilia” pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie. Święto wywodzi się więc wprost z dawnej tradycji kościoła katolickiego, która przyjmowała, że dnia poprzedzającego większe uroczystości kościelne obowiązywał post, a wierni przez całą noc czuwali oczekując na nie, wypełniając czas wspólnymi modlitwami.

Ewa Ferenc autorka książki „Polskie tradycje świąteczne” źródeł tradycji wigilii dopatruje się w żydowskim przygotowywaniu szabatu. W izraelskich domach w wigilie szabatu i innych świąt szykowano jedzenie i czyniono takie przygotowania, by święta mogły być wolne od pracy. I nasze Wigilie służą temu celowi, a ponadto jest to czas, w którym do nadchodzącego święta trzeba przygotować się wewnętrznie. Obecnie, po reformie kalendarza, Wigilia stanowi nie tyle przygotowanie do świąt, co już je rozpoczyna.

Niezależnie od szczątkowych śladów religii pogańskich z narodzinami bogów słonecznych włącznie (przesilenie zimowe), Boże Narodzenie wraz z rozpoczynającą je Wigilią obchodzimy dziś zdecydowanie jako święto chrześcijańskie. Nasza, polska Wigilia zaś ma wiele odrębności, własnych zwyczajów i obrzędów kulturowych z pietyzmem.

Zgodnie z postanowieniem II Soboru Watykańskiego w liturgii kościelnej Święta Bożego Narodzenia rozpoczynają nieśpory odprawiane 24 grudnia.

W naszej tradycji czas ten liczony jest jednak nieco inaczej, tzn. wigilię rozpoczynamy z zapadnięciem zmroku i ukazaniem się na niebie pierwszej gwiazdy – zapewne na pamiątkę gwiazdy betlejemskiej, którą według ewangelistów, św. Mateusza, ujrzał Mędrcy, zwani też Trzema Królami.

Główną jej częścią jest uroczysta rodzinna wieczerza, złożona z postnych potraw. Zaprasza się na nią czasami, oprócz krewnych, osoby mieszkające samotnie. Zgodnie z dawną tradycją do wigilijnego posiłku powinna siadać parzysta liczba osób. Nieparzysta ilość uczestników miała wróżyć dla jednego z nich nieszczęście. Najbardziej unikano liczby 13. Pechowa trzynastka bierze swój początek od Ostatniej Wieczerzy, kiedy to jako trzynasty biesiadnik przybył Judasz Iskariota. Jeżeli ilość biesiadników była nieparzysta, wówczas w bogatszych lub szlacheckich domach zapraszano do stołu kogoś ze służby, w biedniejszych domach jakiegoś żebraka.

Liczba podawanych potraw też miała swoje znaczenie i z kolei powinna być nieparzysta (!). Aleksander Bruckner w słowniku etymologicznym języka polskiego podaje, że wieczerza chłopka składała się z pięciu lub siedmiu potraw, szlachecka z dziewięciu, a u arystokracji z jedenastu. Dopuszczalna była też, dzisiaj dosyć powszechna, ilość 12 potraw – na cześć dwunastu apostołów.

CHOINKA

Świąt nie wyobrażamy sobie bez choinki, która do naszych domów trafiła jednak stosunkowo niedawno. Nasi przaprzodkowie przyozdabiali

domy świeżo ściętymi gałęziami świerka, jodły, ewentualnie sośniny. Zwyczaj ozdabiania nimi domów sięga średniowiecza i rozpowszechnił się w wielu krajach Europy, a związany był jeszcze z pogańską tradycją ludową i kultem wiecznej zielonej gałęzi towarzyszyli bowiem sprawowaniu różnych obrzędów. Stanowiły symbol życia, płodności i radości.

W Polsce gospodarz rozpoczął dzień wigilijny wyprawą do lasu po zielone gałęzie lub całe drzewko. Taki wypadek miał symboliczne znaczenie kradzieży obrzędowej, w której las reprezentował tamten świat, a wyniesiona z niego ukradkiem choinka, miała przynieść „złodziejowi” szczęście i powodzenie. Zdobyć przyniesiona z lasu, zawieszana u powały paradnej izby, nazywana była najczęściej podłazniczką, a na rzeszowszczyźnie – jutką, na Warmii i Mazurach – jeglijką, w Małopolsce – sadem, w lubelskim – wiechą. Mogła to być gałąź, wierzchołek jodły czy świerka, druciane koło ozdobione gałązkami jodły lub nawet mała choinka powieszona czubkiem do dołu. Podłazniczki ozdabiano jabłkami, złożonymi orzechami, wycinankami z kolorowego papieru. W środku, poniżej ozdób, wieszano „świąteczne wykonane z barwionych opłatków - kule, gwiazdy, żłóbki betlejemskie.

Tradycja choinek, takich mniej więcej jakie dzisiaj stawiamy na święta w domach, narodziła się w Niemczech, w Alzacji, gdzie wstawiano drzewka do domu i ubierano je ozdobami z papieru i jabłkami. Pierwsze wzmianki o bożonarodzeniowej choince pochodzą z końca XV

wieku. W następnych wiekach zwyczaj ten rozprzestrzenił się w całych Niemczech, a do Polski dotarł poprzez zabór pruski na przełomie XVII i XIX wieku. Nie od razu jednak choinka została życzliwie przyjęta.

Pomimo początkowej nieprzychylności Kościoła, doszukującego się i słusznie w nowym zwyczaju pogańskiego rodowodu, urok świątecznej choinki przezwyciężył wszelkie opory. Wkrótce została powszechnie zaakceptowana w domach magnackich i szlacheckich, a większą podłazniczkę, choinka ostatecznie wyparła w okresie międzywojennym.

Kościół katolicki nadał choince chrześcijańską symbolikę „biblijnego drzewa dobra i zła”, pod którym rozpoczęła się historia ludzkości. Choinkę wnosi się do domu w dniu, w którym wspominamy pierwszych ludzi - Adama i Ewę. Na choince nie może zabraknąć jabłek, bo właśnie te owoce były na biblijnym drzewie, a ponadto od czasów pogańskich – jabłko symbolizuje zdrowie i czerstwość do późnej starości.

Zielone drzewko wg symboliki kościelnej ma też oznaczać wieczną zieleń, nadzieję nieba. Świece na drzewku mają przypominać przyjście na świat Jezusa Chrystusa; inne ozdoby mają symbolizować dary i łaski Boże, jakie spływają na świat z przyjściem Odkupiciela. Rozrzucone na choince łańcuchy mają symbolizować węże – kusiciela, a błyszcząca na czubku gwiazda - ewangeliczną gwiazdę betlejemską. Choinki ubiera się także w piernikowe figurki ludzi i zwierząt oraz bombki. Tak ustrojona choinka powinna stać w domu do Trzech Króli.

opr. Ryszard Nowosadzki

Polityczne układanki w powiecie świdnickim

Mieszkańcy powiatu świdnickiego, w porównaniu na przykład z Łęczną, mają szczęście. We władzach powiatu będą bowiem miejscowi działacze, w części znani już z działalności, głównie w strukturach miejskich. W nowym zarządzie powiatu w Świdniku nie znalazła się ani jedna osoba spoza rady. Nowym starostą świdnickim jest Łukasz Reszka, a wicestarostą Bartłomiej Pejo.

Wybory w powiecie świdnickim wygrało Prawo i Sprawiedliwość, zdobywając 11 mandatów, co pozwala mu rządzić samodzielnie. Dotychczasowa koalicja PSL-PO-Świdnik Wspólna Sprawa przechodzi do opozycji. Komitet PSL uzyskał 3 przedstawicieli w radzie, Koalicja Obywatelska ma 2 radnych, Świdnik Wspólna Sprawa 2 radnych a komitet Razem dla Powiatu 1 radnego.

Tak więc PiS, przy wyborze władz, rozdawał wszystkie karty. Podczas pierwszej sesji Rady Powiatu Świdnickiego zostali wybrani przewodniczący i jak na razie jeden wiceprzewodniczący Rady. Przewodniczącym został Andrzej

Mańka, zaś wiceprzewodniczącym Zbigniew Twaróg.

Andrzej Mańka ma olbrzymie doświadczenie polityczne. W okresie 1994–2001 był radnym rady miejskiej w Świdniku, a w okresie 1998 do 2001 nawet jej przewodniczył. W 2001 roku został wybrany w okręgu lubelskim na posła IV kadencji z listy Prawa i Sprawiedliwości. W 2002 przeszedł do Ligi Polskich Rodzin, z ramienia której w 2005 ponownie uzyskał mandat poselski na posła V kadencji. W wyborach samorządowych w 2010 został znów z listy PiS radnym powiatu świdnickiego i utrzymał go w kolejnej kadencji.

Dla Zbigniewa Twaroga to będzie już czwarta kadencja w

radzie powiatu. Na co dzień mieszka w Piaskach, gdzie sprawuje funkcję kierownika P.T. KRUS. Jest absolwentem Akademii Rolniczej w Lublinie, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera ekonomiki.

Nowym starostą świdnickim został natomiast Łukasz Reszka, od 2017 roku, czyli od chwili jego powstania, szef Miejskiego Klubu Sportowego Avia Świdnik. Kiedy przyjmował prezesurę klubu był pełniącym funkcję naczelnika wydziału oświaty i spraw społecznych w Urzędzie Miasta Świdnik oraz pełnomocnikiem burmistrza Świdnika do spraw sportu. Dla Łukasza Reszki obecna kadencja nie jest pierwszą w roli radnego powiatowego. Podobnie jak dla wicestarosty Bartłomieja Pejo, który m.in. pełnił też obowiązki naczelnika wydziału rozwoju miasta.

Do zarządu powiatu, na jego etatowego członka, trafia też inny urzędnik. Radosław Brzózka był dotychczas rzecznikiem prasowym wojewody lubelskiego. Skład zarządu powiatu uzupełniają jeszcze Franciszek Mróz i Mirosław Król.

R. Nowosadzki

Rozpoczęły się prace przy spichlerzu

Po kilku nieudanych próbach udało się rozstrzygnąć przetarg na przebudowę spichlerza w Łęcznej.

Jednak miasto będzie musiało dołożyć 1,5 mln zł ponad zaplanowane wydatki. Do poziomu akceptowalnego spadły też ceny proponowane przez wykonawców, które w roku wyborczym poszybowały w górę.

Roboty budowlane za kwotę 5,9 mln zł wykona konsorcjum dwóch firm: Zakład Budowlano-Sprzętowy Jacek Krzysiak i Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „BIALBUD” z Białej Podlaskiej.

Przebudowany budynek posłuży do sprawowa-

nia codziennej opieki nad 60 podopiecznymi ŚDS. Zakres przewidzianych prac jest bardzo szeroki i ma przystosować stary spichlerz do pełnienia nowych funkcji. W odnowionym obiekcie znajdą się sale zajęciowe, pracownie, zaplecze socjalne i szatniowe, kuchnia i jadalnia. Dla bezpieczeństwa uczestników zajęć w budynku umieszczono pokój psychologa i pielęgniarki. W nowym budynku ŚDS znajdą się także 4 mieszkania treningowe i 2 pokoje interwencyjne. Podopieczni będą mieli do dyspozycji taras do odpoczynku. Cały budynek zostanie przystosowany do potrzeb

osób niepełnosprawnych – będzie wyposażony min. w windę. W ramach projektu zostanie zakupione niezbędne wyposażenie potrzebne do rehabilitacji i prowadzenia zajęć dla podopiecznych. Wokół budynku powstaną chodniki i miejsca parkingowe.

Planowane zakończenie robót w 2019 roku.

Inwestycja zostanie zrealizowana ze środków własnych gminy Łęczna oraz innych źródeł: Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - 2,5 mln zł, budżetu państwa - 461 tys zł, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - 540 tys. zł.

Z Łęcznej do „Mam Talent”

Do półfinału programu „Mam Talent” dostał się zespół „Moow mi Janek”, w którym gitarzystą jest pochodzący z Łęcznej Jakub Stasikowski. W sobotę 24 listopada o godz. 20 będzie można zobaczyć cały zespół w telewizji TVN.

Zespół powstał w ubiegłym roku. Po raz pierwszy wystąpili wspólnie na koncercie dyplomowym Akademii Muzycznej w Gdańsku, gdzie Janek kończył swoje studia licencjackie. Od tamtego momentu pracują nad autorskim materiałem. Sam zespół jest z Lublina, choć jego członkowie pochodzą z różnych miejscowości. To piątka przyjaciół, których połączyła wspólna muzyczna pasja. Występują w składzie: Janek – lat 24, Kock,

wokalista, gitarzysta, kompozytor i autor tekstów; Jakub – lat 23, Łęczna, gitarzysta, kompozytor; Jarek – lat 29, pierwszy zespół współtworzył już w wieku 6 lat, gra na gitarze basowej i kontrabasie; Paweł – lat 23, Łosice, pianista, kompozytor, autor tekstów, producent Moow Mi Janek; Daniel – lat 26, Lublin, z zawodu muzyk i nauczyciel perkusji.

Oczarowali publiczność i jury telewizyjnego talent show. Brawurowym występem wywalczyli sobie miejsce w szczęśliwej „40” programu „Mam Talent”. Chcielibyśmy dzisiaj opowiedzieć pewną

historię – powiedział do jurorów „Mam Talent” 24-letni Janek Obroślak, lider zespołu i chwycił za swoją gitarę akustyczną. Wtedy piątka muzyków zagrała nastrojową piosenkę „Widzę Cię znów” w stylistyce kojarzonej z popularnym Edem Sheeranem. I zachwycili jurorów.

rkn



Drudzy na igrzyskach

W trzecią niedzielę listopada, licząca osiemnaście osób delegacja sportowców powiatu łęczyńskiego z gmin: Milejów, Łęczna, Ludwin i Cynców wzięła udział w Halowych Igrzyskach Seniorów 2018 we Włodawie.

Łęczyńska reprezentacja zajęła bardzo dobre drugie miejsce w końcowej drużynowej klasyfikacji (na sześć powiatów biorących udział).

Na najwyższym stopniu podium stanęła zawodniczka w tenisie stołowym Barbara Chodoń. Sztafeta kobiet w wyścigu okrężnym na hu-

niślaw Bosak, Zdzisław Świca, Dariusz Świca, Tadeusz Gmurkowski, Adam Duklewski, Mirosław Kowalik, Kazimierz Brzozowiec). Wszyscy walczyli dzielnie jeszcze w innych dyscyplinach.



Halowe Igrzyska Seniorów wygrała ekipa ze Świdnika. **redil**

Drugie miejsce Milejowa

W trzecią sobotę listopada, w Łańcuchowie odbył się powiatowy turniej w halowej piłce nożnej pod hasłem „Gramy dla Niepodległej”, w setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

W zawodach wzięło udział pięć drużyn: Łęczna (Paweł Kowalik, Sebastian Iskra, Rafał Mazurek, Konrad Proć, Mirosław Kowalik, Stanisław Paszkiewicz, Zbigniew Osemek; Skarbek (Zbigniew Kocowski, Tadeusz Gmurkowski, Marek Kloc, Radosław Mróz, Paweł Korol, Stanisław Bosak); Milejów (Jarosław Szostak, Mirosław Skrzypczak, Karol Sowa, Tomasz Roczon, Jarosław Połtko, Dariusz Gański, Tomasz

Krasny, Ryszard Kurzepa); Siostrzytów (Artur Lipiec, Mateusz Wójcik, Marcin Mielicki, Sebastian Gorgol, Damian Janczak, Damian Wiński, Dominik Dziurawiec, Kacper Jankowski); Staroście (Rafał Korchut, Łukasz Mróz, Kamil Ślicznik, Piotr Tracz, Marcin Głazewski).

Turniej rozgrywany był systemem każdy z każdym po dwa naście minut jeden mecz. Wyniki meczów: Skarbek - Łęczna 3:1, Siostrzytów - Staroście 0:2, Milejów - Skarbek 4:0, Łęczna - Siostrzytów 1:3,



Organizatorem zawodów był: UKS „Banita” Milejów. **redil**

Medale na mistrzostwach

Mistrzostwa Polski Zachodniej odbyły się 17-18 listopada w Dreźnie. Udział w tej imprezie wzięli zawodnicy Akademii Sztuki Walki Go-Fight z Łęcznej.



W pierwszym dniu wystąpili kadeci i juniorzy młodszy, którzy zaprezentowali się naprawdę bardzo dobrze, zdobywając aż 4 złote medale, 1 srebrny i jeden brązowy. Największy dorobek medali należał do Sary Steć, która nie miała sobie równych w walkach poinfighting i kopnięciu dosiężnym zgarniając w tych konkurencjach po złotym medalu. W kopnięciach szybkościowych udało jej się dorzucić srebrny medal.

Bezkonkurencyjny w walkach jak zwykle okazał się Nikodem Dejko, który w drodze do finału pokonał gospodarza turnieju oraz dwóch zawodników z Ukra-

iny, reprezentujących bardzo wysoki poziom. Jednak to zawodnik naszej Akademii okazał się lepszy i stanął na najwyższym podium.

W juniorkach młodszych górowała Karolina Bojarczyk. Po bardzo emocjonującym finale zwyciężyła z bardzo dobrą zawodniczką z Dzierżoniowa, zajmując pierwsze miejsce.

Dobrze wypadł Kacper Szymczuk, który uplasował się na 3. miejscu w walkach poinfighting.

Drugiego dnia przyszedł czas na najmłodszych zawodników. Udało im się zwiększyć dorobek medali Akademii aż o 4 złote krążki, 3 srebrne i 1 brązowy.

Rewelacyjnie spisali się Kuba Szymczuk i Miłosz Dejko, którzy w walkach na softy rozgromili swoich przeciwników zajmując 1 miejsca w swoich kategoriach. Kuba okazał się najlepszy w kopnięciu dosiężnym. Przy wzroście 120 cm, wprawia-

jąc w osłupienie sędziów, trafił w łapę, która była wyniesiona na wysokość aż 160 cm. Miłosz natomiast w kopnięciach szybkościowych nie miał sobie równych i także sięgnął po najwyższe trofeum. Obaj dorzucili jeszcze po jednym srebrnym medalu w technikach specjalnych i szybkościowych.

Świetny występ zaliczył Aleksander Warszawski, który w kopnięciach szybkościowych uplasował się na drugiej pozycji; brąz przypadł mu w kopnięciach dosiężnych. Udział wzięli: Bartosz Sadowski oraz Oliaf Steć.



Dziewięćosobowa drużyna zdobyła łącznie 8 złotych, 4 srebrne i 2 brązowe medale. To bardzo zadowalający wynik i dobrze rokujący na przyszłość. Trenerem łęczyńskich zawodników jest Dawid Szewczyk.

Redaguje zespół: Ryszard Nowosadzki (redaktor naczelny), Tomasz Pastuszek (sekretarz redakcji), Dariusz Staniak, Mariusz Łagodziński (dział sportowy), Grzegorz Kuczyński.

ul. Targowa 23, 21-010 Łęczna
tel. dział reklamy: 602 811 876, 602 406 545, 500 295 677
www.e-pojezierze.pl, e-mail: redakcja@e-pojezierze.pl
Wydawca: REGIONALNE FORUM GOSPODARCZE
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skrótu i poprawek oraz nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. *1.sp* - tekst sponsorowany, zaliczany jest do materiałów reklamowych.

Polish open Cup w Opolu

29 medali wywalczyli zawodnicy LKSW Dan z sekcji w Świdniku, Łęcznej i Piaskach na rozegranym 18 listopada w Opolu międzynarodowym Pucharze Polski "Polish Open Cup" w taekwondo.

W szranki tej największej tegorocznej imprezy Związku Sportowego Polska Unia Taekwondo stanęło 570 uczestni-

koledze klubowemu Tomkowi Gumienniakowi.

Wśród juniorek klasą dla siebie była Emilia Szalak, która w imponującym stylu zwyciężyła w dwóch formułach walki. Szczególnie efektowny był finał walk ciągłych, gdzie rywalka kilkakrotnie ładowała na macie po celnych kopnięciach obrotowych.

Tym razem przy skrom-

syfikacji drużynowej imprezy ulegając jedynie zespołowi KS Orient Częstochowa liczącemu aż 115 zawodników. Wyjazd do Opolu zorganizowano przy wsparciu gminy miejskiej Świdnik. Zawodników przygotowywał zespół trenerski w składzie Piotr Bernat, Bartłomiej Daniel, Łukasz Staiński, Piotr Żołędź, Jacek Cur oraz trenerka mentalna Anna Dobies-Matysiak.

Pełna lista medalistów z LKSW Dan:

złote medale - Mikołaj Frączyk, Jan Hawrysz (2), Maria Skiba, Kinga Matysiak, Jakub Wojciechowski, Tomasz Gumienniak, Jakub Trześniak (2), Daniel Cur (2), Emilia Szalak (2), Daniel Marciszkie-wicz

srebrne medale - Aron Ruśniak, Jakub Ciołek, Jan Hawrysz, Jakub Trześniak, Michał Markowski, Kacper Guz

brązowe medale - Maja Besztak, Aron Ruśniak, Anto-



ków reprezentujących 31 ekip z Polski, Czech, Białorusi, Mołdawii, Irlandii, a ciekawostką był udział zawodnika z Korei Południowej.

W kategorii dzieci najlepiej z danowców zaprezentował się Jan Hawrysz, który tryumfował w układach formalnych i walkach soft stick, zaś w kopnięciach na czas był drugi. Wśród dzieci danowcy opanowali także w jednej z konkurencji całe podium - w układach za Jankiem Hawryszem uplasowali się Kuba Ciołek i Aron Ruśniak. Również trzykrotnie na podium stawał młodzik Kuba Trześniak, który wywalczył złota w walkach i w technikach specjalnych, zaś w układach uległ jedynie

nym składzie seniorów i pod nieobecność kilku czołowych zawodników klubu jedyny



medal w tej kategorii wywalczył Daniel Marciszkie-wicz w walkach semi-contact.

25-osobowa ekipa Dana zajęła drugie miejsce w kla-

ni Hawrysz, Mikołaj Frączyk, Maria Skiba, Oliwia Frączyk, Kacper Lekan, Albert Podstawka (2)

Piotr Bernat

Sportowy akcent Barbórki

W ramach obchodów Dnia Górnika 2018 odbył się w Cyncowie kolejny Barbórkowy Turniej w Piłce Siatkowej Mężczyzn.

Organizatorem turnieju był TKKF „Skarbek” przy LW Bogdanka S.A., a cały turniej sponsorowany był przez LW Bogdanka S.A.

W turnieju wzięły udział 4 drużyny: TKKF „Skarbek”, „Chemik” Puławy, Oldboy Lublin, Old Stars Nałęczów. Mecze rozgrywane były do dwóch setów, systemem każdy z każdym. W zawodach uczestniczyło 34 zawodników. W zawodach nikt nie odniósł kontuzji, a całość przebiegła w miłej atmosferze.

Składy drużyn: TKKF „Skarbek” - Mirosław Raczynski, Marek Żubr, Krzysztof Ryc, Mariusz Semeniuk,

Radosław Opaliński, Tomasz Szewczyk, Krzysztof Kotowski, Sławomir Zarzeczny, Andrzej Komorowski, Łukasz Chojnacki; „Chemik” Puławy - Zbigniew Gębała, Dariusz Gębała, Maciej Korczak, Tomasz Kowalczyk, Mirosław Bujala, Karol Szymanek, Konrad Stachula; Old Star Nałęczów - Krzysztof Walczak, Jerzy Walczak, Jacek Partyka, Mariusz Gomuła, Mateusz Krzyżanowski, Krzysztof Kawka, Michał Litwinek, Bartłomiej Grajper, Radosław Piskorski; Oldboy Lublin - Jan Górniak, Piotr Wasak, Robert Zieliński, Marcei Ostrowski, Robert Bednarski, Ryszard Jaworski, Mirosław Wójcik, Marek Szymanek.

Na zakończenie zawodów Prezes TKKF „Skarbek” przy LW Bogdanka S.A. Mirosław

Raczynski wręczył drużynom i wyróżnionym zawodnikom pamiątkowe puchary i nagrody.

Wyniki spotkań: „Chemik” Puławy - Old Star Nałęczów 2:0 (21:15,21:18), TKKF „Skarbek” - Oldboy Lublin 2:0 (21:18,21:19), Oldboy Lublin - Old Star Nałęczów 1:1 (17:21,21:12), Old Star Nałęczów - TKKF „Skarbek” 0:2 (19:21,15:21), TKKF „Skarbek” - „Chemik” Puławy 1:1 (22:24,21:15), Oldboy Lublin - „Chemik” Puławy 0:2 (19:2,17:21).

Klasyfikacja końcowa: 1. „Chemik” Puławy pkt. 5 (lepszy bilans małych punktów niż druga drużyna), 2. TKKF „Skarbek” pkt.5, 3. Old Star Nałęczów pkt 1, (lepszy bilans punktów niż czwarta drużyna), 4. Oldboy Lublin pkt. 1.

redil

AUTO-CZĘŚCI
ul. Średnia 17
21-010 Łęczna



tel. 607 391 121

Najskuteczniejsza reklama w GR Pojezierze

W odpowiedzi na pytania informujemy,
że Gazeta Regionalna Pojezierze rozprowadza
nawet do trzech razy więcej gazet w powiecie łęczyńskim
niż sprzedają łącznie, jednorazowo
Wspólnota łęczyńska oraz lubelski Kurier i Dziennik
Gazeta Regionalna POJEZIERZE
Tylko w Łęcznej do Czytelników dociera 7000 tys. egz.
... a jesteśmy jeszcze obecni w powiecie, Świdniku i Lublinie :)

Tym samym **koszt** dotarcia z reklamą do czytelników
w naszej gazecie jest **NAJNIŻSZY !**
Oszczędzaj i skutecznie się reklamuj!

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się nasza
strona internetowa: www.e-pojezierze.pl

W tym roku odwiedza ją już ponad 90 tys. internautów miesięcznie.

GAZETA Regionalna
Pojezierze

www.e-pojezierze.pl
facebook.com/gazetapojezierze



W obiektywie
Andrzeja Mikulskiego



Zdrowych, spokojnych
i pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
oraz spełnienia marzeń w Nowym Roku
2019
wszystkim Czytelnikom
życzy
zespół redakcyjny gazety **Pojezierze**
i portalu internetowego
e-pojezierze.pl
oraz członkowie
Regionalnego Forum Gospodarczego

Upór gwarantem sukcesu?

To co Sławomirowi
Czubackiemu nie udało
się dwukrotnie w Ludwinie
osiągnąć w Sosnowicy.
Nowym wójtem graniczącej
z powiatem łęczyńskim gminy
zostanie Sławomir Czubacki.

Z samorządem związany
jest od 1989 roku. Przez lata
pracował w gminie Ludwin
gdzie pełnił także funkcję za-
stępcy. Później w roku 2002,
2010 oraz w 2014 r. kandydo-
wał na wójta tej gminy prze-
grywając rywalizację z An-
drzejem Chabrosem.

Od roku 2011 był zastępcą
wójta Tomasza Surysia
w gminie Milejów.

W minionych wyborach
samorządowych wystartował
na wójta gminy Sosnowica
i pokonał w II turze Beate
Wachulik sekretarza tej gmi-
ny. Zdobył 753 głosy (56,15
proc.).

Sławomir Czubacki
mieszka w Nowym Orzechowie
w gminie w której wygrał
wybory.

BB

ogłoszenia drobne

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 23a w Albertowie.
Tel. 660 532 184

Sprzedam bez czynszowe mieszkanie (z wyposażeniem) 35m2 w Puchaczowie, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, działka 5 ar. Cena 120 tys (do uzgodnienia). T: 500 295 677

WGN Biuro Nieruchomości w Łęcznej. Skutecznie sprzedajemy. Zadzwoń! tel. 513 686 864

Sprzedam Mieszkanie, M-3, przerobione na 3 pokoje, 49,71 m2, I piętro, Łęczna, ul. Górnica. Do remontu. Cena 188 tys. zł. Tel. 513 686 864.

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej przy ul. Rynek II w Łęcznej, ok. 70 m2, garaż, działka 1,62 ar. Cena 249 tys. zł. Tel. 513 686 864.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną w Brzezinach, pow. 65ar, częściowo ogrodzona, dojazd z dwóch stron, wszystkie media, na działce dom letniskowy, dwa garaże. Cena 215 tys. Tel. 513 686 864.

Sprzedam działkę rolną, 2,37 ha, w Ciechankach Łęczyńskich, przy drodze asfaltowej. Cena 190 tys. zł. Tel. 513 686 864.

Sprzedam działkę rolną, 0,75 ha, w Ciechankach Łęczyńskich, przy drodze gruntowej. Cena 50 tys. zł. Tel. 513 686 864.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną w Rossoszu, pow. 1,18 ha, przy drodze asfaltowej. Na działce prąd, pozostałe media na sąsiednich działkach – do podciągnięcia. Cena 155 tys. zł. Tel. 513 686 864.

HALOPIZZA
ŁĘCZNA, UL. STEFANI PAWLAK 23
www.halopizza-łeczna.pl
81 752 12 00
CZYNNY:
Pn - Pt: 13.00-23.00
Sobota: 14.00-23.00
Niedziela: 14.00-23.00
ZAPRASZAMY!!!

LOMBARD
GOTÓWKA OD RĘKI
kup i sprzedaj złoto
Czynne:
Pn-Pt: 9-17
Sobota: 9-14
Al. Jana Pawła II 53
Łęczna
(DEPTAK)
tel. 886-882-883
tel./fax: 81-752-02-79

Historia przystępnie opowiedziana

Książka „Zapobiec klęsce...” jest analizą tworzenia Wojska Polskiego w niepodległej Polsce, przygotowań II Rzeczypospolitej do wojny jak i jej przebiegu. Pokazuje co się naszym przodkom udało w tym zakresie i co niestety sknoci. Praca nie skupia się



tylko na samej armii, ale daje również obraz szerszych działań, finansów i organizacji zaplecza. Czego w II RP nie zrobiono, co zaniedbano, kogo nie chciano słuchać, by lepiej przygotować polską armię do nadciągającej wojny – na te i inne pytania znajduje Czytelnicy odpowiedź właśnie w książce „Zapobiec klęsce ...”. Na portalu Historykon.pl można znaleźć artykuły oparte na tej książce.

Książka do nabycia w księgarniach internetowych. Ostatnie 92 egzemplarze wydania. Obecna na pewno w: aros.pl, bonito.pl, czytam.pl, motyleksiaskowe.pl, taniaksiaska.pl i innych.



WGN BIURO NIERUCHOMOŚCI
Chcesz szybko i korzystnie sprzedać swoją nieruchomość?
Zapraszamy do współpracy.
513 686 864 Profesjonalna obsługa
Atrakcyjne warunki

AUTO GAZ
STAG Autoryzowany warsztat serwisowy
JARMAN
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049
Łęczna, ul. Krasnystawska 54
czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17
Przedłuż gwarancję na STAG-a!
8 lat

REKUPERACJA
PROMOCJA!
kodamus@wp.pl
602 865 886

AUTO-GAZ HI-FI
• INSTALACJE GAZOWE • MONTAŻ • SERWIS
• DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTERÓW SAMOCHODOWYCH
• ABS • SRS
• SPRAWIANIE PLASTIKÓW
• PRZEWODY • ŚWIECE
KLIMATYZACJA
SERWIS - NAPEŁNIANIE - ODGRZYBIANIE OZONEM
NOWY ADRES: Łęczna, ul. Cegielniana 3, tel. 509 483 065
Więcej informacji na stronie: www.autogazhi-fi.pl